

W ostatnim czasie mówiło się o nim bardzo dużo. Że nie zachowuje się jak kapitan, że brakuje mu błysku, że może się skończył... Krytyki są zrozumiałe: chciało by się przecież, żeby Francesco Totti grał zawsze na wysokim poziomie, do którego nas przyzwyczaił. Czasem zapominamy może, że przecież jest nie tylko piłkarzem, ale przede wszystkim człowiekiem. Jakim? Może warto rzucić okiem na to, co robi po zejściu z boiska?

Francesco Totti, niekwestionowany lider AS Romy a niegdyś podpora włoskiej reprezentacji, należy do najbardziej znanych ambasadorów UNICEF Italia. Jako że dyscypliny sportowej uprawiana przez Tottiego jest bardzo popularna, a sam piłkarz okazuje się niezmiernie sympatyczną osobą, UNICEF uznał, że Totti potrafił będzie przyciągnąć do siebie sportowców, szczególnie młodych, i dotrzeć do nich z przesłaniem na temat solidarności, ważności sportu oraz uczciwości w rywalizacji.

W marcu 2003 Francesco został mianowany ambasadorem UNICEF Italia, *aby uwrażliwić młodzież na problemy dzieciństwa, dawać świadectwo i promować solidarność poprzez swoje zaangażowanie w świecie sportowym oraz wspierać inicjatywy UNICEF. Włoski Komitet UNICEF powierza mu przesłanie nadziei milionów dzieci, którym organizacja pomaga, aby mógł być ich rzecznikiem w każdym zakątku świata.*

Przy okazji przyznania mu tego tytułu, co miało miejsce na Stadio Olimpico 23 marca 2003 roku, Totti zadedykował ten zaszczyt *wszystkim dzieciom ofiarom wojny, a przede wszystkim małym Irakijczykom*, jako że Irak był wtedy właśnie areną krwawych walk.

Zanim jeszcze został mianowany ambasadorem dobrej woli, Francesco Totti włączył się w akcję UNICEFu zorganizowaną w czasie Mistrzostw Świata w Korei i Japonii (2002). Z wielkim entuzjazmem zareagował wtedy na apel FIFA i UNICEF Italia i zgodził się wystąpić w spocie radiowym na temat praw dzieci.

W tym samym roku z okazji 13 rocznicy zatwierdzenia Konwencji Praw Dziecka ONZ (20 listopada 2002) Totti był bohaterem spotu UNICEFu jako uczestnik kampanii "Świat na miarę dziecka". Miało to miejsce kilka dni po tym, jak Totti i wielu innych graczy, wystąpili w koszulkach z logo UNICEFu na wszystkich boiskach Serie A i B (16-17 listopada 2002). Taka akcja organizowana jest co roku przez UNICEF Italia, FGCI i Lega Calcio w niedzielę najbliższą rocznicy podpisania konwencji.

W roku 2003 Totti uczestniczył w kampanii realizowanej wspólnie przez radio Zapping i UNICEF Italia "Dzieciństwo skradzione, dzieciństwo skrzywdzone". W parze z Paolo Maldinim Francesco nakręcił spot telewizyjny dla stacji Fox Kids, w którym podkreślono m.in. znaczenie kształcenia dzieci:

<http://www.youtube.com/watch?v=Q8XbP68a6HY&feature=related>

<http://www.youtube.com/watch?v=BHigaursPXU>

Ale może najbardziej znaną z jego inicjatyw była jego pierwsza książka "Tutte le barzellette su Totti - raccolte da me" (Wszystkie dowcipy o Tottim - zebrane przeze mnie). Projekt wydawniczy narodził się z pomysłu Maurizio Costanzo, do którego Totti podszedł z dużą dawką autoironii. Książka szybko okazała się sukcesem wydawniczym i została sprzedana w ponad 500 tys. egzemplarzy. Przy okazji wymiany świątecznych życzeń w Boże Narodzenie 2003 roku, prezes UNICEF Italia, Giovanni Micali, otrzymał od Francesco Tottiego czek na ponad 220 tysięcy euro, czyli na kwotę równą połowie dochodu z książki. Pieniądze przeznaczone zostały na realizację programów UNICEFu obejmujących dzieci ulicy w Demokratycznej Republice Konga. Resztę dochodu z książki Totti podarował Gminie Rzym na rozwój programów wparcia i opieki społecznej.

Giovanni Micali, autor wprowadzenia do książki Tottiego, mówiąc o swoim spotkaniu z Il Capitano, wspominał: *To, co naprawdę mnie uderzyło, to spotkanie z młodym, wrażliwym człowiekiem, bardzo nieśmiałym, ale zdecydowanym, żeby zrobić coś dla tych, którzy nie mieli tyle szczęścia co on. Widzieć jego błyszczące oczy, kiedy oglądał zdjęcia dzieci, którym UNICEF pomaga w Kongo, Angoli, Erytrei, to była niespodzianka, która pozwoliła mi zobaczyć człowieka, a nie tylko mistrza, którego znamy wszyscy.*

Carol Bellamy, w owym czasie Dyrektor generalny UNICEF na świecie, powiedział o nim: *Francesco Totti jest znany na całym świecie, jest prostym, uczciwym chłopakiem. Jest samokrytyczny, czego dowodzi ta książka, ma wielkie serce, ale przede wszystkim kocha dzieci. I dlatego jestem szczęśliwy, że przyłączył się do wielkiej rodziny UNICEFu.*

W 2004 roku Totti sprawdził się w nietypowej dla siebie roli: został aktorem dubbingującym. Jego głosem mówi mały Granchio, rak w filmie animowanym "L'isola degli smemorati", powstałym w podstawie książki dla dzieci, której autorka, Bianca Pitzorno, także jest ambasadorem dobrej woli UNICEF Italia.

W kolejnym roku Totti nie zrezygnował z działalności dobroczynnej, choć robił to zawsze dyskretnie, jakby hojność wprawiała go w zakłopotanie. W listopadzie 2005 roku UNICEF otrzymał od niego następny wielki czek (tym razem na ponad 150 tys. euro), dochód z drugiej edycji książki "Tutte le barzellette su Totti". Tym razem pieniądze przeznaczone zostały na budowę szkół w Afryce w ramach wspólnego programu UNICEFu i Fundacji Nelsona Mandeli. W czerwcu tego roku Francesco i Ilary Blasi przeznaczyci na realizację programu "Szkoły dla Afryki" dochód ze sprzedaży praw do publikacji zdjęć ze swojego ślubu.

Zaangażowanie Francesco na tym się jednak nie skończyło, pomimo poważnej kontuzji, która wykluczyła go z gry w końcówce sezonu. W lutym Francesco wspomógł kampanię UNICEFu "Sms solidarny z Sudanem", która łączyła się z XX Zimowymi Igrzyskami Olimpijskimi w Turynie w 2006 roku. Kampania, w którą włączyli się także inni znani ambasadory UNICEFu, przyniosła w sumie ponad 500

tys. euro, które przeznaczono na szczepienia dzieci w Sudanie.

Jako że zbliżał się mundial Totti wraz z innymi gwiazdami piłki nożnej, wśród których byli m.in. David Beckham, Leo Messi, Didier Drogba i Hidetoshi Nakata, stworzyli UNICEF Team - wirtualną drużynę złożoną z mistrzów i młodych amatorów pochodzących z najuboższych państw (<http://www.youtube.com/watch?v=ljd6OEPrySc>). Zespół ten był wyrazem najbardziej niewinnego i najczystsze go ducha piłki nożnej. Francesco, który w czasie nagrywania filmu dochodził dopiero do zdrowia po operacji kostki, grał w nim rolę dla siebie nietypową: kibuca w fotelu. *Kibicowałem małemu Borysowi* - mówił, odnosząc się do jednego z małych bohaterów spotu - *z taką samą pasją, z jaką dzieciaki kibicują swoim idolom sportowym. Wszystkie dzieci na świecie mają prawo bawić się i cieszyć. Mam nadzieję, że na mundialu w Niemczech spotkamy się wszyscy "Razem dla dzieci, razem dla pokoju"*.

W 2006 roku kapitan Romy znów zgodził się na dubbing w filmie UNICEFu, użyczając swojego głosu jednemu z bohaterów filmu animowanego "Sulle ali dei gabbiani - L'isola va in città". Po raz kolejny opowiadanie, które stało się podstawą filmu, napisała Bianca Pitzorno. Każdy sprzedany na kasie wideo lub płycie DVD egzemplarz tego filmu oznaczał 1 euro na rzecz kampanii "Razem dla dzieci. Razem przeciw AIDS". Totti promował też kampanię trwającą od listopada 2006 do stycznia 2007, w ramach której można było wysłać sms, z którego dochód przeznaczony był na kampanię przeciw AIDS (<http://www.youtube.com/watch?v=Gg4D4mXtnjc>).

Od 1991 roku UNICEF realizuje projekt "Change for Good" we współpracy z największymi światowymi liniami lotniczymi. W jego ramach wśród pasażerów lotów międzynarodowych prowadzi się zbiórkę monet nie wydanych w czasie podróży, które trafiają do kasy UNICEFu. W 2007 roku, po raz dziesiąty przedłużając swój udział w tym programie, linie Alitalia zaprezentowały nowy film promocyjny wyświetlany w czasie wszystkich lotów międzykontynentalnych swoich linii od stycznia 2008. Bohaterem spotu był właśnie Totti, który "chwytając w locie" monetę rzuconą przed pierwszym gwizdkiem przez sędziego, żeby przeznaczyć ją dla UNICEFu właśnie (http://www.youtube.com/watch?v=uqk2d_e2dOg).

We wrześniu Totti uczestniczył także w kampanii promującej serię produktów (kartki, zabawki, prezenty) z logiem UNICEFu, której symbolem były trzy misie. W końcu 34-35 listopada 2007 Totti, wraz z dwoma innymi ambasadorami dobrej woli, Paolo Maldinim i Gianfranco Zolą, włączyli się społeczną kampanię uwrażliwiającą "Pierwsze prawo: żyć" promowaną przez UNICEF na wszystkich stadionach Serie A i B.

Działalność dobroczynna Tottiego to jednak nie tylko współpraca z UNICEFem:

- dochód ze sprzedaży telewizji Sky praw do transmisji swojego ślubu Totti przeznaczył na jedno z rzymskich schronisk dla zwierząt;
- był jednym z uczestników "Meczu Serca" pomiędzy reprezentacją piosenkarzy i drużyną "Numero Uno" rozegranego w maju 2008 roku, z którego dochód przeznaczono na akcję edukacyjną promującą szacunek dla prawa i solidarność;

- w maju 2009 wziął udział w turnieju pokerowym "Stars for charity: poker per l`Abruzzo", z którego dochód przeznaczono dla poszkodowanych w trzęsieniu ziemi w Abruzji;
- adoptował na odległość 11 dzieci z Nairobi w ramach projektu "Piłka nożna adoptuje opuszczone dzieci", którego jest promotorem;

Takie przykłady można mnożyć i może było by warto to zrobić, bo chyba niewielu ludzi zdaje sobie sprawę, że są piłkarze, którzy na szacunek pracują nie tylko na boisku. Sam Totti swoją działalnością charytatywną nie lubi się chwalić. Warto więc, żeby ktoś zrobił to za niego, bo może wtedy pojawią się tacy, którzy naśladować go będą chcieli nie tylko w strzelaniu bramek.

Autor: kaisa